

Tak żyjemy...

Doświadczenie
wspaniałe
i mocne.



Byliśmy grupą 14 chłopców z Europy, którzy udali się bezpośrednio do Republiki Dominikany. Przez trzy tygodnie pracowaliśmy w szkole "Kawa z Mlekiem", będącej jednym z Projektów Dawania, które jako Młodzi dla jedności pomagamy realizować od przeszło 10 lat. Z chłopcami mieszkającymi w tej dzielnicy pomalowaliśmy 5 sal szkolnych, uporządkowaliśmy boisko sportowe, pomagaliśmy odrabiać lekcje i bawiliśmy się z obecnymi tam 200 młodymi i dziećmi.

To doświadczenie było dla mnie wyjątkowo mocne.

Czułem wielką radość z możliwości zrobienia czegoś konkretnego, aby uczynić lepszym ten świat. Zobaczyłem także, będąc w kraju dużo biedniejszym, niezmierną radość życia mieszkańców Dominikany. Mam wrażenie, że otrzymałem dużo więcej niż podarowałem, przede wszystkim w szkole z dziećmi! Pracowaliśmy "mięśniami (malowanie, budowanie...) i jako "profesorowie".

Widziałem radość dzieci i także my byliśmy szczęśliwi!

Doświadczyliśmy mocnej miłości wzajemnej między nami.

Nie byliśmy dla nich profesorami ani odwiedzającymi, ale przyjaciółmi, braćmi. I na zawsze pozostaną oni naszymi małymi braćmi i naszymi małymi siostrami!

JEAN - Szwajcaria



10

ZOBOWIĄZANIE
DLA
WSPÓLNOTY



«Po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali»
(J 13, 35)

To zdanie brzmi
jak ostatnie polecenie Jezusa.

Tak, rzeczywiście jest to właśnie Jego ostatnia wola, Jego testament. Jezus chce, by Jego uczniowie byli rozpoznawani po miłości wzajemnej.

A jacy są Jego uczniowie?

Są osobami normalnymi, jak wszyscy inni, jednak posiadają tajemnicę, która ich wyróżnia: **polega na miłości wzajemnej między nimi.**

Więc jeśli tak żyjemy będziemy rozpoznani jako Jego uczniowie?

Tak! Także dziś!

Jednak nie zawsze udaje mi się tak żyć, żeby inni rozpoznali we mnie kogoś, kto idzie za Jezusem...
Przed wszystkim, kiedy się kłócę...

Rozumiem, ale nie możemy się zniechęcać, możemy zawsze zacząć od nowa.

Jak?

Jak pierwsi chrześcijanie, tak i my jesteśmy powołani by przebaczać, patrzeć na siebie zawsze nowymi oczami, pomagać sobie wzajemnie; jednym słowem, **miłować tak jak Jezus nas zachęca, by miłować.**

„Wykorzystam każdą sposobność, aby wzrastała miłość w mojej wspólnotcie”

Ile osób udało mi się uszczęśliwić?

